

Marian Pastuszko

Celebrans Ofiary Eucharystycznej

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 26/1-2, 203-219

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. MARIAN PASTUSZKO

CELEBRANS OFIARY EUCHARYSTYCZNEJ

Spis treści: Wstęp. I. Prawo dawne. II. Prawo współczesne. Zakończenie.

Wstęp

1. W czasie ostatniej wieczerzy Chrystus Pan wziął w swoje ręce chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dał uczniom mówiąc: bierzcie i jedzcie, to jest ciało moje, które za was będzie wydane: czyńcie to na moją pamiątkę. Następnie wziął kielich z winem, czynił nad nim dzięki, i dał uczniom pić z kielicha, mówiąc: pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja krew (zob. Łk. 22, 19—20; Mt 26, 26—28; Mk 14, 22—25). Znamy ten opis ustanowienia Eucharystii. W tej chwili interesuje nas tylko pytanie, komu Chrystus Pan polecił sprawować ofiarę eucharystyczną. Odpowiedzi będziemy szukać tak w przepisach dawnych jak w prawie współczesnym.

2. Temat wskazany tytułem artykułu nie należy do częściej podejmowanych przez kanonistów czy teologów. Wystarczy tu wspomnieć, że Séraphin Many rozpoczyna swój wykład o Mszy świętej od omówienia miejsca celebrowania ofiary eucharystycznej, a dalej traktuje m. in. o ministrancie¹, ale nie zajmuje się samym celebrazem. Stanisław Huet zatytułował rozdział czwarty swej książki² „szafarz Eucharystii”, ale przez szafarza rozumie on udzielającego Komunii świętej. Felix Maria Cappello³ i Heribertus Jone⁴ opracowują kan. 802 Kodeksu Prawa Kanonicznego, ale poświęcają mu około pół strony. Tymczasem kanon ten jest nie tylko pierwszy, ale także podstawowy w tytule III O Najświętszej Eucharystii.

3. Czy to jest problem, którym aktualnie warto się zająć? Owszem, można i należy takie normy przypominać, skoro są teo-

¹ *Praelectiones de Missa cum appendice de Sanctissimo Eucharistiae Sacramento*, Paris 1903.

² *Eucharystia — traktat teologiczno-moralny*, Warszawa 1956.

³ *Tractatus canonico-moralis de sacramentis*, vol. I. *De sacramentis in genere, de baptismo, confirmatione et Eucharistia*, ed. 6, Taurini, Romae 1953.

⁴ *Commentarius in Codicem iuris canonici*, t. II, Paderborn 1954.

logowie poddający je w wątpliwość. Ostatnio prof. Hans Küng „wystąpił na łamach ewangelickiego pisma *Deutsches Allgemeines Sonntagsblatt* z tezą, że ważność Mszy św. jest niezależna od tego, czy w jej odprawianiu przewodniczy duchowny posiadający święcenia kapłańskie, czy też osoba świecka”⁵. Otóż tradycja, prawo kościelne i nauka prawa kanonicznego mówią zupełnie inaczej.

I. Prawo dawne

Św. Paweł Apostoł pisze w pierwszym liście do Koryntian, że chrześcijanie winni uważać apostołów, do których sam się zalicza, „za sługi Chrystusa i szafarzy tajemnic Bożych” (I, Kor 4, 1). Jedną z tych tajemnic Bożych, o których św. Paweł wspomina, jest „łamanie i spożywanie chleba”. W *Dziejach Apostolskich* czytamy, że w czasie podróży św. Paweł zatrzymuje się na krótko w Troadzie. Dzieje się to w 57 r. między wielkanocą a uroczystością Zesłania Ducha Świętego. W miejscowości tej, prawdopodobnie w sobotę wieczorem, zbrali się chrześcijanie „na łamanie chleba”. Św. Paweł przemawiał do zebranych, „łamał chleb i spożywał”, a mówił jeszcze długo, bo aż do świtania (20, 7, 11). — Opis tego zebrania nie pozostawia w nas wątpliwości, że to sam św. Paweł przewodniczy zebraniu wiernych, a w tym „łamaniu chleba”.

W *Nauce Dwunastu Apostołów* „łamanie chleba i dziękczynienie” — to ofiara składana Bogu. Właśnie konieczność składania Bogu tej ofiary w dniu pańskim wymaga, aby wierni wybrali biskupów i diakonów spośród mężów łagodnych, nie chciwych, prawdomównych i doświadczonych. Biskupi wraz z diakonami sprawują dla ludu świętą służbę „proroków i nauczycieli”. Dlatego należy im się od wiernych taki szacunek, jak prorokom i nauczycielom⁶. — Funkcja biskupów i diakonów w *Nauce Dwunastu Apostołów* nie jest jeszcze dokładnie określona. Niemniej łatwo odróżniamy biskupów i diakonów jako wybranych, od wiernych jako wybierających. Inni też są biskupi z diakonami jako składający ofiarę, a inni wierni, dla których ofiara jest składana. Wreszcie, są ci, którym należy się szacunek, i ci, którzy mają szanować biskupów i diakonów⁷.

⁵ Tygodnik Powszechny, z 11 października 1981 r., Nr 41 (1707).

⁶ *Didache*, 14, 15: *Patres apostolici*, edidit Franciscus Xaverius Funk, vol. I, *Doctrina duodecim apostolorum, Epistolae Barnabae, Clementis Romani, Ignatii Polycarpi huiusque martyrium, Papias Quadrati Presbyterorum apud Irenaeum fragmenta, Epistola ad Diogenetum, Pastor Hermae*, ed. 2, Tubingae 1901, vol. I, p. 33.

⁷ M. Starowieyski, *Eucharystia pierwszych chrześcijan*: „W domach Eucharystię mogli sprawować prywatnie kapłani, ale tylko

Jaśniejszy pod tym względem jest list św. Klemensa Rzymskiego (92—101) do Koryntian, wśród których „zrodziły się zawiść i zazdrość, kłótniwość i buntowniczość, a potem przyszyły spory, wicherzenia, walki, wreszcie niewola. Niegodziwcy podnieśli rękę na ludzi czcigodnych, zniesławieni na pełnych sławy, głupcy na mądrych, młodzież na starszyzną. Przepadła sprawiedliwość, zniknął spokój, a wszystko dlatego, że zatracono bojaźń Bożą, stłumiono światło wiary, zboczono z drogi przykazań Bożych”⁸, a m. in. usunięto z urzędu miejscowych zwierzchników (44)⁹. Żeby zbuntowanych doprowadzić do posłuszeństwa zwierzchnikom Kościoła, św. Klemens wyjaśnia im, że głowa bez nóg nic nie znaczy, a podobnie nogi bez głowy. Również w wojsku nie wszyscy są prefektami (37). Ładu należy przestrzegać we wszystkim. Zatem i ofiary składać i służbę Bożą sprawować należy według pewnego porządku. Mianowicie specjalne funkcje spełnia najwyższy kapłan, a inne czynności wykonują kapłani i lewici, a jeszcze inne — laicy (40). Najwyższych kapłanów w innym miejscu swego listu św. Klemens nazywa biskupami (42, 4)¹⁰. I to właśnie do biskupów należy składanie ofiary (44, 4)¹¹.

Czy składanie ofiary, o którym wspomina św. Klemens Rzymski oznacza sprawowanie Eucharystii? Arcybiskup Józef Bilczewski odpowiada twierdząco na to pytanie, ponieważ Klemens Rzymski 1. przeciwstawia ofiarę, o której mówi ofiarom Starego Testamentu i 2. ofiara składana przez biskupa ma ściśle określony czas oraz miejsce¹². — Są to poważne argumenty. Ale można też dowieść tego samego prościej, bo wskazaniem na historyczność osoby autora listu do Koryntian, autentyczność tego listu i chrześcijański kontekst tego ostatniego. Innymi słowy, Klemens Rzymski jako papież pisząc o składaniu ofiary przez biskupów, nie może mieć na myśli innej ofiary niż sprawowanie Eucharystii.

Współczesny św. Klemensowi Rzymskiemu św. Ignacy biskup Antiochii Syryjskiej (+ ok. 110) określa Eucharystię jako Ciało Pana naszego Jezusa Chrystusa i kielich z Jego krwią uobecnione na ołtarzu przez posługę biskupa. Jak jedno jest Ciało Chrystusa, jeden kielich z Jego krwią, tak jeden jest biskup otoczony prezbiterami i diakonami¹³. Niczego, co dotyczy Kościoła nie można czy-

z upoważnienia biskupa, który był gwarantem jedności Eucharystii”: Tygodnik Powszechny z 12 czerwca 1977, nr 24 (1481), s. 1.

⁸ M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, tom I, Warszawa 1975, s. 31.

⁹ Funk, *Patres apostolici*, I, 153.

¹⁰ Funk, *Patres apostolici*, I, 147, 151, 153.

¹¹ Funk, *Patres apostolici*, I, 157.

¹² *Eucharystia w świetle najdawniejszych pomników piśmiennych*, Kraków 1898, s. 63.

¹³ *Epistula ad Philadelphenses*, 4: Funk, *Patres apostolici*, I, 266.

nić bez biskupa. Zasada ta ma zastosowanie odnośnie do Eucharystii. Tylko wtedy Eucharystia jest „ważna”, gdy sprawuje ją biskup lub ten, komu biskup zleca sprawowanie Eucharystii¹⁴.

Na marginesie tej nauki św. Ignacego rodzą się dwa pytania. Pierwsze, kim biskup może się wyręczyć w sprawowaniu Eucharystii, czyli komu może zlecić sprawowanie tej tajemnicy? Drugie, co św. Ignacy rozumie pod pojęciem „Eucharystii ważnej”?

Jeśli chodzi o odpowiedź na pierwsze pytanie, to dwie racje przemawiają za twierdzeniem, że biskupa w sprawowaniu Eucharystii mogą zastąpić prezbiterzy. Po pierwsze, hierarchia lokalnego Kościoła według św. Ignacego, to biskup — jako przewodniczący wspólnoty chrześcijan, dalej prezbiterzy — jako apostolski senat biskupa, a wreszcie diakoni. W tej hierarchii najbliższej biskupa są właśnie prezbiterzy. Biskupowi więc wypadało zlecać sprawowanie Eucharystii prezbiterom, jeśli sam nie mógł celebrować Eucharystii. Ale św. Ignacy nie powiedział *explicite*, kim się wyręcza w sprawowaniu Eucharystii. Po wtóre, ponieważ w każdej wspólnocie chrześcijan już wówczas jest tylko jeden biskup, to nie ma go kto zastąpić, jak tylko prezbiter.

Drugą sprawą dotyczy pojęcia „Eucharystii ważnej”. Św. Ignacy sam daje określenie takiej Eucharystii. Mianowicie pod pojęciem „Eucharystii ważnej” rozumie on taką Eucharystię, którą sprawuje biskup osobiście, względnie prezbiter upoważniony przez biskupa. To upoważnienie ze strony biskupa, to nie jest udzielenie władzy święceń, bo na skutek otrzymanych święceń wyświęcony prezbiter stawałby się biskupem. Jeśli zaś nie jest to władza święceń to znaczy, że prezbiter posiada święcenia wystarczające do tego, by mógł sprawować Eucharystię, czyli ma odpowiednią władzę. I tylko wykonywanie tej władzy zależało od św. Ignacego-biskupa jako głównego liturga całej wspólnoty miejscowych chrześcijan¹⁵.

Potwierdzenie tych przypuszczeń znajdujemy w dokumencie z pierwszej połowy, a może nawet z pierwszych kilkunastu lat wieku III, mianowicie w Konstytucjach Apostolskich¹⁶. Tekst ten jest interesujący, ponieważ jasno i wyraźnie stwierdza, że ofia-

¹⁴ *Epistula ad Smyrneos*, 8, 1, 2: Funk, *Patres apostolici*, I, 282.

¹⁵ Tu dopowiedzmy, że z pierwszych dwóch wieków Kościoła nie ma wyraźnych danych, świadczących o tym, że sam prezbiter sprawuje Eucharystyczną Ofiarę, albo udziela jakiegokolwiek innego sakramentu. W owym czasie prezbiterzy jedynie przygotowywali katechumenów do chrztu. Zob. J. Bilczewski, dz. c., s. 279, nota 5.

¹⁶ *Const. Apost. VIII*, c. 28: (*Diaconus*) „non ofert: ipse vero cum episcopus aut presbyter obtulit, dat populo, non tamquam sacerdos, sed tamquam ministrans sacerdotibus”: Didascalia et Constitutiones Apostolorum, edidit Franciscus Xaverius Funk, Paderbornae 1905, vol. I, p. 531.

re Eucharystyczną może sprawować prezbiter, jakkolwiek zapewne tylko w zastępstwie biskupa. Z tego, że prezbiter zastępuje biskupa w sprawowaniu Eucharystii wolno wnioskować, że kiedy celebruje Eucharystię prezbiter, biskup tego nie czyni. Czy zaś prezbiter sprawuje ofiarę Eucharystii indywidualnie, czy też koncelebruje wspólnie z innymi prezbiterami, to już jest inna sprawa i nie musimy jej tu rozstrząsać.

Zdaniem św. Cypriana, biskupa Kartaginy (200—258), najwyższym kapłanem jest sam Jezus Chrystus, który złożył siebie samego na ofiarę Ojcu Niebieskiemu. Następnie Chrystus polecił, aby na jego pamiątkę była powtarzana ofiara raz przez niego złożona. Do powtarzania ofiary Chrystusa konieczny jest kapłan. Zastępuje on Chrystusa, uwielokrotnia to co sam Chrystus uczynił i w ten sposób składa Bogu Ojcu prawdziwą i pełną ofiarę, jeśli tylko tak samo sprawuje ofiarę, jak widzi, że jej Chrystus dokonał¹⁷. Taką ofiarę składa biskup razem z prezbiterami¹⁸. Jednak przynajmniej wtedy, kiedy św. Cyprian ukrywał się poza Kartaginą w czasie prześladowań, prezbiterzy sami sprawowali ofiarę Eucharystyczną, co zresztą św. Cyprian zalecił im czynić¹⁹. W szczególnych okolicznościach, bo w więzieniu, prezbiterzy mogli sprawować Eucharystię nie tylko przez biskupa, ale nawet indywidualnie, zmieniając się kolejno²⁰. Wielu prezbiterów jednocześnie nie mogło iść do więzienia w celu odwiedzenia uwięzionych, żeby nie budzić zawiści wśród pogan i nie narazić się na zakaz odwiedzin. A ponieważ wielu prezbiterów było chętnych do odwiedzania uwięzionych, dlatego zmieniali się, udając się pojedynczo do więzienia w celu odprawienia ofiary eucharystycznej.

W III w. chrześcijaństwo rozwija się szybko. Mniej więcej całe cesarstwo rzymskie zostaje objęte przepowiadaniem Ewangelii. O ile wcześniej misjonarze posuwali się utartymi drogami i rzekami, to obecnie pojawiają się w najdalszych prowincjach. Skutki tego są widoczne. Pod koniec II w. między Sycylią a Alpami biskupi są tylko w Rzymie, Rawennie i Mediolanie. Zaś w połowie III w. na synodzie w Rzymie jest 60 biskupów. W tym czasie w Hiszpanii jest 30, a w Afryce 90 biskupów. Autorytet biskupów rezydujących w większych ośrodkach wzrasta. Im podlegają przełożeni gmin z ośrodków mniejszych i oddalonych od miast. Przełożonymi mniejszych gmin są niekiedy biskupi, a niekiedy — szczególnie od IV w. — prezbiterzy²¹. Ci ostatni początkowo dusz-

¹⁷ *Epistula* 63, 14: PL 4, 385—386.

¹⁸ *De lapsis*, 25—26: PL 4, 484—486.

¹⁹ *Epistula* 5, 1: PL 4, 232.

²⁰ *Epistula* 4, 2: PL 4, 231.

²¹ Daniel R o p s, *Kościół pierwszych wieków*, Warszawa 1968, s. 368—369, 373, 575.

pasterzują w parafii przeważnie po dwóch. Jeden pracuje wśród ogółu wiernych, a przede wszystkim prowadzi katechizację, a drugi zarządza cmentarzem i grzebie zmarłych. Przy czym jeden podlega drugiemu. Ale już Synod w Sardydcy w 347 r. w kan. 6 stwierdza, że wystarczy, jeśli w wiosce jest jeden prezbiter²².

Uprawnienie prezbitera co do sprawowania ofiary eucharystycznej potwierdza pierwszy sobór powszechny w Nicei w 325 r. Czyny to w dość ciekawych okolicznościach. Sobór ten bowiem nie zajmuje się specjalnie określeniem uprawnień prezbitera, ale diakonami, którzy niekiedy udzielają Komunii świętej prezbiterom. Taką praktykę Sobór Nicejski uznaje w kan. 18 za niezgodną z normami prawa oraz ze zwyczajem i zabrania diakonom udzielania Komunii świętej prezbiterom w przyszłości. Motyw zakazu Sobór formułuje w ten sposób: ci, którzy nie mają prawa składania ofiary, nie mogą udzielać Komunii świętej tym, którzy składają ofiarę Chrystusa²³. Kontekst zarządzenia soborowego jest jasny: diakoni nie mogą udzielać Komunii świętej prezbiterom: prezbiterzy są tymi, którzy składają ofiarę eucharystyczną.

Z tego, co powiedzieliśmy dotąd wynika, że prezbiterzy dość wcześniej w historii Kościoła korzystali z prawa sprawowania ofiary eucharystycznej. Dopowiedzmy tu, że nie bez pewnych ograniczeń. W Rzymie dla podkreślenia stałej wspólnoty wiernych, a w tym — jedności prezbitera z biskupem — Eucharystię konsekrowaną przez biskupa rzymskiego roznosi się po kościołach Rzymu, w których Mszę św. celebrytuje prezbiter²⁴. O takiej właśnie praktyce wspomina św. Innocenty I (402—417) w liście do Decencjusza, biskupa Gubbio w Italii²⁵. — W tym samym czasie w Aleksandrii, gdzie jest wiele kościołów, wierni zbierają się w jednym kościele na Mszę św. celebrowaną przez biskupa²⁶.

Nie trudno wykazać, że obydwie te praktyki, to znaczy tak Rzymska jak aleksandryjska sprawiały pewne trudności w realizacji. — Przenoszenie Eucharystii często niesie z sobą niebezpieczeństwo znieważenia świętych Postaci, zwłaszcza gdy chodzi

²² C. J. Hefele-Ch. Leclercq, *Histoire de Conciles*, t. I, 2, Paris 1907, s. 777.

²³ *Conciliorum Oecumenicorum Decreta*, edidit Centro di Documentazione Istituto per Scienze Religiose — Bologna, ed. 2, Basileae — Barcinone — Friburgi — Romae — Vindobonae 1962, p. 13.

²⁴ Wyrazu „missa” na oznaczenie ofiary eucharystycznej używa się od V wieku. Zob. J. A. Jungmann, *Missarum sollemnia*, t. I, Paris 1956, s. 220.

²⁵ I. D. Mansi, *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*, Florentiae 1759 et ss. — Reproduction anastatique, Paris — Leipzig 1903—1924, vol. III, col. 1030.

²⁶ J. Rostworowski, *Charakter i znaczenie biskupstwa w pierwszych dwóch wiekach dziejów Kościoła*, Kraków (1925), s. 186, odwołanie 6.

o większe odległości. Dlatego właśnie Innocenty I, który przecież polecał roznosić Eucharystię braną z papieskiego ołtarza, wspomina o pewnych zastrzeżeniach co do tej praktyki²⁷. — Na Wschodzie zaś samo zbieranie się w jednym biskupim kościele stwarzało trudności wiernym ze względu na konieczność przebywania odległości od miejsca zamieszkania wiernego do tego kościoła, pomijając kościoły bliżej usytuowane. I co nie mniej ważne, niekiedy wierni nie mogli się pomieścić w jednym kościele.

Praktyki niewygodne dla wiernych musiały ustać wcześniej czy później. Implicite zezwolił na to papież Innocenty I, który we wspomnianym liście do biskupa Gubbio przypomina, że ci prezbiterzy, którzy prowadzą duszpasterstwo albo w kościołach oddalonych od kościoła biskupiego albo na cmentarzach, mają „*ius et licentiam*” co do składania ofiary eucharystycznej²⁸. Pisząc tak jasno i wyraźnie o legalności a także godziwości sprawowania ofiary eucharystycznej przez prezbiterów, Innocenty I nie rozwiązuje trudności teoretycznej, ponieważ ani w owych czasach ani wcześniej nikt nie kwestionował prawa prezbitera co do celebrowania Eucharystii, natomiast mógł wpłynąć i rzeczywiście wpływał na praktykę. Wiemy bowiem, że w V w. przypadki sprawowania ofiary Eucharystycznej przez prezbiterów stają się coraz częstsze.

W wieku VI i VII prezbiterów, którzy sprawują duszpasterstwo wśród wiernych mieszkających przy kościołach wiejskich nazywa się archiprezbiterami wiejskimi, w odróżnieniu od archiprezbiterów miejskich, którzy pełnią funkcje duszpasterskie w mieście rezydencji biskupiej²⁹. Archiprezbiterzy wiejscy celebrują ofiarę eucharystyczną z udziałem wiernych w swoim kościele, jeśli tylko wierni nie mają obowiązku udania się do kościoła macierzystego lub biskupiego. Archiprezbiter miejski sprawuje ofiarę eucharystyczną, gdy biskup jest nieobecny we własnym kościele. Zastępuje go właśnie archiprezbiter³⁰. Wiemy o tym z długiego listu św. Izydora z Sewilli (+636), który w połowie IX w. został włączony do tzw. Dekretów Pseudoizydoriańskich³¹, a następnie po paru wiekach do Dekretu Magistra Gracjana (+1158/1159). Znaczący to, że od VII do XII w. przepisy określające uprawnienia archiprezbiterów były ciągle aktualne i niezienne, jeśli chodzi o sprawowanie przez nich Eucharystii.

²⁷ „... Quod per paroecias fieri debere non puto: quia nec longe portanda sunt sacramenta”: Mansi III, 1030.

²⁸ Mansi III, 1030.

²⁹ B. Kurtscheid, *Historia iuris canonici, Historia institutorum*, Romae 1951, p. 171, 170.

³⁰ c. 1. D. 25 § 12.

³¹ *Decretum Magistri Gratiani*, Dist. XXV, pars 1, nota 3.

Ciekawe, że we wspomnianym piśmie św. Izydora wśród uprawnień biskupów nie wymienia się celebrowania Mszy św., a tylko te uprawnienia, które przysługują biskupowi, ale nie przysługują prezbiterom. Autor listu rozumuje w ten sposób: prezbiterzy mogą celebrować Mszę świętą; a ponieważ biskupi są prezbiterami i nadto biskupami, więc i oni mogą sprawować Mszę świętą³².

W drugiej połowie XII w. w kościele łacińskim środkowej Europy powstają ugrupowania religijne, które organizują własny kult. Chodzi tu o albigensów i waldensów. Pierwsi z nich odrzucają wszystkie sakramenty, a zwłaszcza Eucharystię. Drudzy uznają sakramenty chrztu, Eucharystii i pokuty, ale odrzucają inne sakramenty, w tym kapłaństwo. Według waldensów Eucharystię może sprawować każdy mężczyzna, jeśli jest tylko doskonały, a jego działanie jest tym skuteczniejsze im doskonalszy jest działający.

Głoszeniu tej opinii sprzeciwia się Innocenty III (1198—1216), który w piśmie *Eius exemplum* z 18 grudnia 1208 r., skierowanym do arcybiskupa Tarragony w Hiszpanii, nawracającym się waldensom poleca składać wyznanie wiary, że przy sprawowaniu Eucharystii nie czyni ani dobry człowiek więcej ani zły mniej, a to dlatego, że konsekracja chleba i wina dokonuje się słowem Stworzyciela oraz mocą Ducha Świętego, przy czym zasługi konsekrującego pozostają bez żadnego wpływu. Wierzyć przeto należy, że bez względu na osiągnięty stopień roztropności, uczciwości, sumienności a nawet świętości, nikt nie ma prawa czy obowiązku sprawowania Eucharystii, kto nie jest prezbiterem należycie wyświęconym przez biskupa widzialnego i takiego, którego można dotknąć³³.

Albigensów również nie omija pouczenie, że ich mniemanie o sprawowaniu Eucharystii nie jest zgodne z prawdą. Czyni to Sobór Laterański IV w 1215 r. Według tego soboru nikt nie może sprawować Eucharystii, kto nie jest kapłanem wyświęconym zgodnie z prawem na mocy władzy Kościoła, udzielonej przez Chrystusa apostołom oraz ich następcom³⁴.

Na Wschodzie w XIV w. błędny pogląd na temat sprawowania ofiary Eucharystycznej wykazuje katolikos ormian. W liście *Honorabilibus in Christo Patribus* poddaje on w wątpliwość naukę Stolicy Apostolskiej, że Mszę świętą może sprawować tylko ka-

³² Skądinąd wiemy, że św. Izydor podobnie skraca rozumowanie, gdy pisze o szafarzu chrztu. Ślad tego mamy do dziś w kan. 738 § 1, według którego szafarzem chrztu uroczystego jest kapłan.

³³ *Regesta Pontificum Romanorum inde ab anno post Christum natum 1198 ad annum 1304*, adidit Augustus Potthast, 2 vol., Berolini 1874—1875, n. 3571.

³⁴ c. 1 X 1 1: *Conciliorum Oecumenicorum Decreta*, p. 206.

plan. Klemens VI (1342—1352) studiuje wypowiedzi tego katolika i znajduje w nich wiele twierdzeń, których nie może zaakceptować. W dłuższym liście *Super Quibusdam* 29 września 1351 r. Klemens VI podaje jako 45 następującą tezę, co do słuszności której katolikos wątpi: sakramentu Eucharystii nie może sprawować nikt, nawet święty, kto nie jest kapłanem³⁵.

Pozostając przy relacjach Kościoła Zachodniego do Kościoła Wschodniego wspomnijmy o bulli *Exultate Deo* znanej jako bulla zjednoczenia z ormianami, podpisanej przez papieża Eugeniusza IV 22 listopada 1439 r., a więc w czasie Soboru Florenckiego³⁶. W bulli tej czytamy, że kapłan sprawuje sakrament Eucharystii, kiedy mówi w imieniu Chrystusa (in persona Christi loquens). Na mocy jego słów substancja chleba przemienia się w Ciało Chrystusa, zaś substancja wina — w Krew Chrystusa³⁷.

Naukę o sakramentach zawartą we wspomnianej bulli Eugeniusza IV, zaczerpniętą zresztą z dziełka św. Tomasza z Akwinu *De articulis fidei et Ecclesiae sacramentis*, dobrze zna Marcin Luter (+1546), ale sam uczy, że Eucharystię mogą sprawować właściwie wszyscy ochrzczeni, jakkolwiek dla uniknięcia zamieszania, w zwyczajnych warunkach winni to czynić jedynie upoważnieni, zaś w przypadku konieczności — każdy ochrzczony.

Sobór Trydencki (1545—1563) zdecydowanie odrzuca tezę Lutra, bo w rozdziale pierwszym 22 sesji orzeka, że Chrystus Pan określając się wiecznym kapłanem według porządku Melchizedeka złożył Bogu pod postaciami chleba i wina swoje Ciało i Krew, zaś Apostołom (których ustanowił kapłanami) oraz ich następcom polecił to czynić na swoją pamiątkę, żeby zbawienne skutki owej ofiary były udzielane na odpuszczenie grzechów, które codziennie popełniamy³⁸. Ten punkt doktryny Sobór Trydencki uznaje za tak ważny, że podaje go także w kan. 2: gdyby ktoś utrzymywał, że słowami „to czynicie na moją pamiątkę” Chrystus Pan nie ustanowił apostołów kapłanami albo nie udzielił im odpowiedniej władzy, tak by sami oraz inni kapłani ofiarowali Ciało i Krew Chrystusa, niech będzie wyłączony ze społeczności Kościoła³⁹. —

³⁵ Gasparri P., *Fontes*, vol. I, n. 42, p. 45.

³⁶ S. Azis Atiya, *Historia Kościołów Wschodnich*, Warszawa 1978, s. 286 tak pisze o zjednoczeniu Kościoła Rzymskiego z Kościołem Ormiańskim: „Ta unia nigdy nie została ratyfikowana przez synod ormiański, a przepaść pomiędzy Armenią a Rzymem jeszcze się powiększyła”.

³⁷ *Conciliorum Oecumenicorum Decreta*, p. 522—523.

³⁸ *Conciliorum Oecumenicorum Decreta*, p. 709. Zob. także: Sessio XXII, cap. 5, de observandis et evitandis in celebratione Missae; Sessio XXIII, de ordine, cap. 1, can. 1: *Conciliorum Oecumenicorum Decreta*, p. 709, 718, 719.

³⁹ *Conciliorum Oecumenicorum Decreta*, p. 711.

Tutaj interesuje nas tylko końcowa część przytoczonego kanonu, a mianowicie twierdzenie, że sami kapłani mogą sprawować Eucharystię, nie zaś wszyscy ochrzczeni, jak sądził Luter.

Po Soborze Trydenckim zdarzają się niekiedy przypadki celebrowania Mszy świętej przez duchownych, którzy nie mają święceń prezbiteratu. Traktuje się to jako przestępstwo, które należy karać. W Hiszpanii niektórzy biskupi zastanawiają się, czy przestępcy tego rodzaju podlegają inkwizycyjnemu sądownictwu hiszpańskiemu. Wątpliwości istniejące w tej materii rozwiązuje Grzegorz XIII (1572—1585) w konstytucji *Officii nostri* z 6 sierpnia 1574 r. Zezwala on na przeprowadzenie procesu i karamie winnych, którzy sprawują Mszę świętą nie mając odpowiednich święceń⁴⁰. Uzupełnia to prawo Klemens VIII (1592—1605) w konstytucji *Etsi alias* z 1 grudnia 1601 r. Postanawia mianowicie, że duchowny, który nie będąc prezbiterem pozoruje celebrowanie Mszy świętej ma być zdegradowany, a następnie przekazany pod władzę sądu świeckiego⁴¹. Karom tym podlegał duchowny, jeśli nawet miał mniej niż 25 lat, byle jednak liczył pełne 20 lat życia⁴².

Benedykt XIV (1740—1758) sprawowanie Mszy świętej przez mężczyznę, który nie jest kapłanem, uważa za „grave horrendumque scelus”⁴³. Wyjaśnia, że do zaistnienia tego przestępstwa nie musi się spełniać czynności wielokrotnie, owszem, wystarczy, że delikwent tylko raz pozoruje celebrowanie Mszy świętej. Nie musi to być cały obrzęd Mszy świętej od początku do końca, bo już pozorowanie samej konsekracji obojdwóch czy nawet jednej postaci stanowi wystarczający element materialny przewinienia. Złość moralna takiego czynu wynika stąd, że naraża wiernych na oddawanie boskiej czci postaciom zwyczajnego chleba i wina, a więc na bałwochwalstwo, jakkolwiek popełniane nieświadomie⁴⁴.

Karanie tych, którzy usiłowali sprawować Mszę świętą nie mając odpowiednich święceń, świadczy tak o przekonaniu Stolicy Apostolskiej, że nikt kto nie jest przynajmniej prezbiterem nie może sprawować Mszy świętej, jak o woli odstraszenia od pozorowanego tylko celebrowania tej formy kultu bożego.

W XIX w. sytuacja pod tym względem nie zmieniła się. Wiemy o tym z poważnego zajęcia się przez Kongregację Obrzędów pytaniami, jakie nadesłał do Stolicy Apostolskiej pewien pro-

⁴⁰ Gasparri P., *Fontes*, vol. I, n. 145, p. 256, ad 2.

⁴¹ Gasparri P., *Fontes*, vol. I, n. 188, p. 358.

⁴² Urbanus VIII, const. *Apostolatus officium*, 23 mart. 1628: Gasparri P., *Fontes*, vol. I, n. 207, p. 303.

⁴³ Ep. encycl. *Quam grave*, 2 aug. 1957: Gasparri P., *Fontes*, vol. II, n. 443, p. 549.

⁴⁴ Const. *Sacerdos in aeternum*, 20 apr. 1744: Gasparri P., *Fontes*, vol. I, n. 341, p. 315, 313.

boszcz z okolic Wenecji, którego poprzednik zmarł nagle podczas celebrowania nabożeństwa wielkopiątkowego. Jak ostatecznie postąpiono w tym przypadku nie wiadomo, ale nowy proboszcz, mając na uwadze przyszłość, zapytał, co należałoby uczynić, gdyby się coś podobnego zdarzyło w przyszłości, mianowicie, 1. czy należy dokończyć sprawowania nabożeństwa wielkopiątkowego: 2. czy prezbitera nagle zmarłego może zastąpić diakon, który jest na czczo, względnie inny prezbiter, który już nie jest na czczo?⁴⁵

Pierwsze z postawionych pytań nie przedstawia specjalnych trudności, a odpowiedź na nie zależy od rozwiązania pytania drugiego, to znaczy, czy w ogóle ma kto kontynuować nabożeństwo⁴⁶.

Drugie pytanie zaś zostało postawione nieco niezręcznie, ponieważ konieczność posiadania święceń kapłańskich i konieczność zachowania postu eucharystycznego trudno stawiać na jednej płaszczyźnie. Wymóg święceń jest do ważności sprawowania Mszy świętej, i to z woli Chrystusa Pana. Zaś post eucharystyczny jest wymagany do godziwości, a to z prawa kościelnego. Od konieczności święceń do sprawowania Mszy świętej nigdy nie ma i nie może być dyspensy. Tymczasem od zachowania postu eucharystycznego Kościół może i zwykł dyspensować. Dlatego diakon, jakkolwiek jest na czczo nie może sprawować Mszy świętej (także nabożeństwa wielkopiątkowego) rozpoczętej przez prezbitera, chyba że w danym przypadku wprawdzie spełnia on liturgiczną funkcję diakona, ale w rzeczywistości jest wyświęconym prezbiterem. Prezbiter bowiem może zastąpić w sprawowaniu Mszy świętej nagle zmarłego prezbitera, o ile jest na czczo. Papież Leon XII (1823—1829) powiadomiony o danym przypadku oraz o jego rozwiązaniu zaproponowanym przez Kongregację Obrzędów, zatwierdził rozstrzygnięcie i polecił stosować się w przyszłości do takiej praktyki⁴⁷.

II. Prawo współczesne

Prawo dawne o celebransie ofiary eucharystycznej zostało ujęte w następującej normie kan. 802 Kodeksu Prawa Kanonicznego: „Postestatem offerendi Missae sacrificium habent soli sacerdotes”. Normę tę wypadnie nam teraz wyjaśnić.

1. Sacerdotes — kapłani. Wyrazem „sacerdotes” do VI w. określano samych biskupów⁴⁸. Od VI w. do naszych czasów wyraz

⁴⁵ S. R. C., 8 mart. 1825: Seredi I., *Fontes*, vol. VIII, n. 5848, p. 23.

⁴⁶ Nabożeństwo wielkopiątkowe nie stanowi Mszy świętej.

⁴⁷ Tamże, s. 24.

⁴⁸ J. Rostworowski, *Charakter i znaczenie biskupstwa w pierwszych dwóch wiekach dziejów Kościoła*, Kraków (1925), s. 187, przypis 3.

„sacerdotes” ma ogólne znaczenie i obejmuje swoim zakresem tak posiadających pełnię kapłaństwa czyli biskupów, jak wyświęconych na niższy stopień kapłaństwa, to jest prezbiterów. Gdy więc kan. 802 stanowi, że kapłani mają władzę sprawowania Mszy świętej, to znaczy, że władzę taką posiadają tak biskupi jak prezbiterzy. Ale też tylko biskupi i prezbiterzy mogą celebrować Mszę świętą⁴⁹.

Zatem wykluczeni są od sprawowania Mszy świętej duchowni niżsi stopniem święceń od prezbiterów, to jest diakoni. Dawniej dotyczyło to również subdiakonów, akolitów, egzorcystów, lektorów i ostiariuszy⁵⁰. Oczywiście nie duchowni czyli świeccy chrześcijanie, mężczyźni i kobiety także nie mogą zastąpić kapłana w sprawowaniu Mszy świętej⁵¹.

Kto nie jest biskupem lub prezbiterem a usiłuje celebrować Mszę świętą, ten zaciąga nieprawidłowość z przestępstwa zgodnie z kan. 985 n. 7 i popada w ekskomunikę zastrzeżoną w specjalny sposób Stolicy Apostolskiej, a winien być ukarany także innymi karami, jeśli jest laikiem, zaś duchownych należy deponować (kan. 2322).

2. Kapłani mają „potestatem” celebrowania Mszy świętej. — „Potestas” w tym przypadku, to władza otrzymana przez święcenia. Jest ona równa u wszystkich, którzy mają ten sam stopień święceń. I nie może być zmniejszona, ograniczona, odebrana przez przełożonego, utracona przez samego wyświęconego⁵².

Kary kościelne, mianowicie cenzury — suspensa, interdykt i ekskomunika lub kary odwetowe — depozycja czy degradacja, względnie redukcja do stanu świeckiego, dokonana na prośbę zainteresowanego lub za karę, a dalej zaciągnięcie nieprawidłowości z powodu braku (ex defectu) lub na skutek popełnionego przestępstwa (ex delictio), a wreszcie braki co do wiary, jak apostazja, herezja lub schizma, wszystkie te wyżej wymienione okoliczności nie powodują utraty władzy biskupa lub prezbitera co do sprawowania Mszy świętej. Zatem żaden biskup i żaden prezbiter,

⁴⁹ Użycie zaimka wskazującego „soli” przed wyrazem „sacerdotes” w kan. 802 nie było konieczne, skoro kanon ten ani żaden inny przepis nie wymienia innych uprawnionych do sprawowania Mszy świętej.

⁵⁰ Zob. kan. 949.

⁵¹ Liturgia uczy, że świeccy razem z kapłanem sprawują — celebrowają Mszę świętą, spełniając przysługujące im funkcje. Do kapłana samego należy przewodniczenie, głoszenie słowa i konsekracja. Jednak w prawie termin „celebrować” zostaje zacieśniony do: przewodniczyć celebracji.

⁵² Nauka w tej sprawie nie zawsze była taka jasna. Zob. K. Nasilowski, *Odsądzanie duchownych od kapłaństwa w tekstach źródłowych Dekretu Gracjana*, Prawo Kanoniczne 24 (1981), nr 1—2, s. 79—121.

jeśli już jest biskupem czy prezbiterem, nie może sprawować Mszy świętej nieważnie z powodu braku odpowiedniej władzy święceń⁵³.

3. Uprawnienie kapłanów, o jakim mowa w kan. 802, dotyczy sprawowania Mszy świętej czyli Eucharystii. Pojęcie Eucharystii podaje kan. 801 KPK, w którym czytamy, że w Najświętszej Eucharystii sam Chrystus Pan znajduje się, ofiaruje i udziela jako pokarm pod postaciami chleba i wina. Obszerniejsze określenie Mszy świętej znajdujemy w instrukcji *Eucharisticum mysterium* z 25 maja 1967 r. Kongregacji Obrzędów. W instrukcji tej czytamy, że „Msza święta czyli Wieczera Pańska jest równocześnie i nierozłącznie: ofiarą, w której uwiecznia się ofiara Krzyża; pamiątką śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, który mówi: „to czyńcie na moją pamiątkę” (Łk 22, 19); świętą ucztą, w której dzięki uczestnictwu w Ciele i Krwi Pańskiej, Lud Boży ma udział w owocach ofiary paschalnej, odnawia też nowe przymierze raz zawarte przez Boga z ludźmi w krwi Chrystusa, a także ujawnia w figurze i uprzedza przez wiarę i nadzieję ucztę eschatologiczną w królestwie Ojca, zwiastując śmierć pańską „aż powtórnie przyjdzie”⁵⁴.

Prawo kodeksowe dotyczące celebransa Mszy świętej nie uległo zmianie do dziś, bo też ulec jej nie może.

Sobór Watykański II uczy, że „biskup naznaczony pełnią kapłaństwa, jest szafarzem łaski najwyższego kapłaństwa, szczególnie co do Eucharystii, którą sam ofiaruje albo o jej ofiarowanie się troszczy”⁵⁵. To on kieruje odpowiednim sprawowaniem Eucharystii, bo jemu „jest powierzony obowiązek oddawania Majestatowi Bożemu kultu chrześcijańskiej religii i kierowanie tym kultem zgodnie z przykazaniami Chrystusa i Kościoła, określonymi bardziej szczegółowo dla diecezji według jego własnego osądu”⁵⁶. Jeśli sprawowaniu Eucharystii przewodniczy biskup otoczony swoimi kapłanami i sługami ołtarza oraz świętym ludem Bożym to wówczas w zasadniczy sposób ujawnia się kościół ustanowiony jako hierarchiczny⁵⁷.

Również prezbiterzy ze względu na przyjęty przez nich specjalny sakrament kapłaństwa „są delegowani w celebrowaniu Eucharystii do właściwej sobie posługi”⁵⁸. Jest rzeczą słuszną ze względu na znak, ażeby prezbiterzy uczestniczyli w Eucharystii wypeł-

⁵³ Może zaś sprawować Mszę świętą nieważnie ze względu na inne przyczyny, np. dlatego, że jego działanie nie jest aktem ludzkim.

⁵⁴ AAS 59 (1967) 341.

⁵⁵ *Konst. dogm. o Kościele*, nr 26: Sobór Watykański II, s. 193.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ *Konst. o liturgii*, nr 41: Sobór Watykański II, s. 63.

⁵⁸ S. R. C., *Instr. Eucharisticum Mysterium*, n. 43: AAS 59 (1967) 564.

niając swoją funkcję zgodnie z własnym święceniem⁵⁹, czyli celebrując lub koncelebrując, a nie tylko przyjmując Komunię świętą z wyczajem laików. I oni bowiem, „jako szafarze rzeczy świętych, szczególnie w sprawowaniu Mszy świętej zastępują w specjalny sposób osobę Chrystusa, który dał samego siebie jako żertwę ofiarą dla uświęcenia ludzi”⁶⁰.

Co to znaczy sprawować Mszę świętą „w osobie Chrystusa”? Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w Liście Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich biskupów Kościoła o Tajemnicy i Kulcie Eucharystii z 24 lutego 1980 r., w którym czytamy: „Każdy kapłan sprawuje Najświętszą Ofiarę „*in persona Christi*” — to znaczy więcej niż „w imieniu” czy „w zastępstwie” Chrystusa. „*In persona*” to znaczy: w swoistym sakramentalnym utożsamieniu się z Prawdziwym i Wiecznym Kapłanem, który Sam tylko Jeden jest prawdziwym i prawowitym Podmiotem i Sprawcą tej swojej Ofiary — i przez niego właściwie nie może być w jej spełnianiu wyręczony”⁶¹.

W zdaniu tym możemy rozróżnić trzy twierdzenia: 1. Chrystus Pan jest prawdziwym i wiecznym kapłanem. 2. Chrystus Pan jest sprawcą i podmiotem swojej ofiary. 3. W spełnianiu ofiary Chrystus Pan nie może się nikim wyręczyć.

Ad 1. Jezus Chrystus jest kapłanem w najpełniejszym tego słowa znaczeniu i to nie na mocy zewnętrznych święceń, ale z racji unii hipostatycznej Drugiej Osoby Trójcy Przenajświętszej z naturą ludzką. Gdy Słowo stało się Ciałem (J 1, 14), Chrystus objawił się jako kapłan, żeby pośredniczyć między Bogiem a ludźmi (por. 1 Tm 2, 5; Hbr 7, 24 n; J, 24 n). Przez niego otrzymujemy wszystkie łaski od Boga. I to On przedkłada Bogu nasze modlitwy⁶².

Chrystus Pan jest kapłanem wiecznym, ponieważ unia hipostatyczna Drugiej Osoby Trójcy Przenajświętszej z naturą ludzką nie jest czasowa. Zresztą autor listu do Hebrajczyków porównując kapłaństwo Starego Zakonu z kapłaństwem Chrystusa Pana wyraźnie stwierdza, że w Starym Zakonie kapłani byli śmiertelni, a Nowy Zakon ma kapłana nieśmiertelnego. „Ten zaś — pisze autor — ponieważ trwa na wieki ma kapłaństwo nieprzemijające. Przeto i zbawie może całkowicie tych którzy przezeń zbliżają się do Boga, bo zawsze żyje, aby się wstawiać za nami” (Hbr 7, 24—25). Jest on „najwyższym kapłanem na wieki według porządku Melchizedeka” (Hbr 1, 17).

⁵⁹ *Konst. o liturgii*, nr 28: Sobór Watykański II, s. 57.

⁶⁰ *Dekret o postudze i życiu kapłanów*, nr 13: Sobór Watykański II, s. 787.

⁶¹ *Typis Polyglottis Vaticanis* (1980), s. 23.

⁶² *Summa Theologica*, III, q 22, a. 1.

Ad 2. Chrystus jako Syn Boży w ludzkiej naturze jest równocześnie pierwszą i narzędziową przyczyną, a zatem sprawcą czynności ofiarniczej. Ale nie tylko. Sam bowiem Chrystus jest także ofiarą. Św. Paweł uczy, że Chrystus Pan nas umiłował i „samego siebie wydał za nas w ofierze i dani na wdzięczną wonność Bogu” (Ef 5, 4). Zaś św. Tomasz z Akwinu rozważając tę kwestię dowodzi⁶³, że człowiek potrzebuje ofiary z trzech racji: 1. dla zgładzenia grzechów, którymi obraził Pana Boga; 2. dla trwania w łasce i przyjaźni Bożej, bo na tym polega pokój i zbawienie człowieka; 3. dla zjednoczenia duszy ludzkiej z Bogiem, co dokonuje się szczególnie w chwale Bożej. Otóż wszystkie te cele osiągnął Chrystus Pan. Został bowiem „wydany za nasze grzechy” (Rz 4, 25) i przez to zgładził nasze winy. Następnie wysłużył nam łaskę potrzebną do zbawienia, owszem „stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy go słuchają” (Hbr 5, 9). A wreszcie wysłużył nam chwałę w niebie, czyli to, że „wejdziemy do miejsca świętego przez krew Jezusa” (Hbr 10, 19). Wynika z tego, że Chrystus Pan jest nie tylko kapłanem-ofiarnikiem, ale także ofiarą.

Ad 3. Dlaczego Chrystus Pan nie może się nikim wyręczyć w spełnianiu jego ofiary, wyjaśnia sam Papież Jan Paweł II we wspomnianym wyżej liście do wszystkich biskupów Kościoła. Cytuje: „Tylko on — tylko Chrystus — mógł i wciąż może być prawdziwą i skuteczną „propitiatio pro peccatis nostris... sed etiam totius mundi” (1 J 2, 2: por. także: 4, 10). Tylko jego ofiara, a nie żadna inna, mogła i może mieć „vim propitiatoriam” — błąd moc przebłagalną przed Bogiem, przed Trójcą Przenajświętszą, przed Jej transcendentną świętością”⁶⁴. — Moc przebłagalna ofiary Chrystusa wypływa stąd, że Chrystus jest Bogiem i jego czyny są nie tylko ludzkie, ale także boskie. A jako czyny boskie, są one w stanie tak zadośćuczynić znieważonemu Bogu, że nie odczuwa więcej przykrości spowodowanej grzechem. Takiej wartości nie mają ani mieć nie mogą czyny poszczególnego człowieka czy wszystkich ludzi razem wziętych⁶⁵.

Tak więc głównym, jakkolwiek tylko niewidzialnie działającym sprawcą ofiary eucharystycznej jest sam Jezus Chrystus, Bóg-Człowiek, któremu wszystko podlega⁶⁶.

Dopiero wiedząc to o Chrystusie jako kapłanie możemy podjąć próbę zrozumienia tego, co Jan Paweł II pisze o sakramentalnym utożsamieniu się celebransa z Chrystusem. Znaczy to, że w cza-

⁶³ *Summa Theologica*, III, q. 22, a. 2.

⁶⁴ Dz. c., s. 24.

⁶⁵ Zob. *Summa Theologica*, III, q. 49, a. 1.

⁶⁶ Zob. Tomasz a Kempis, *O naśladowaniu Chrystusa*, Warszawa 1949, Księga IV, rozdz. 5, s. 316—317.

sie sprawowania ofiary eucharystycznej celebrans jest tylko narzędziem w rękę Chrystusa, zdolnym do przyjęcia i przekazania mocy pochodzącej od Chrystusa jako głównie działającego⁶⁷.

Jaka wobec tego jest rola biskupów i prezbiterów w sprawowaniu ofiary eucharystycznej? Biskupi i prezbiterzy są jedynie drugorzędnymi, zastępczymi celebransami ofiary eucharystycznej. Możemy też powiedzieć, że biskupi i prezbiterzy sprawując Mszę świętą pełnią funkcję służebną wobec Chrystusa i Kościoła⁶⁸. Czy to jest dużo, czy mało? Ranga służby zależy od tego, komu się służy. W tym przypadku służymy Chrystusowi, Bogu-Człowiekowi i Kościołowi. A to nie jest mało. Słusznie przeto celebrans modli się słowami drugiej modlitwy eucharystycznej: „Wspominając śmierć i zmartwychwstanie Twojego Syna, ofiarujemy Tobie, Boże, Chleb życia i kielich zbawienia, i dziękujemy, że nas wybrałeś, abyśmy stali przed Tobą i Tobie służyli”.

Zakończenie

Kościół jest organizmem żywym. Dlatego tak prawdy teologiczne jak normy kanoniczne można i należy ciągle odczytywać na nowo w coraz to pełniejszym kontekście czasów i stanu świadomości Kościoła.

1. Od pontyfikatu Jana XXIII (1958—1963) są prowadzone prace nad nowym kodeksem prawa kanonicznego. Pierwszy wynik tej pracy, jeśli chodzi o celebransa ofiary eucharystycznej, został opublikowany w *Communicationes* 4 (1972) 52. Według tego czasopisma w nowym kodeksie znajdzie się kanon stanowiący, że co dotyczy ważnego celebrowania ofiary eucharystycznej, to odpowiednim ministrem, który sprawuje ofiarę eucharystyczną i przewodniczy jej celebrowaniu, jest wyłącznie kapłan ważnie wyświęcony. W tym paragrafie zwraca uwagę podkreślenie wymogu ważnego przyjęcia święceń kapłańskich jako warunku absolutnie koniecznego u tego, kto celebruje ofiarę eucharystyczną. Że taki jest warunek sprawowania ofiary eucharystycznej wiadomo i z kan. 802 KPK. Przecież w kan. 802 nie zostało to określone tak jasno i wyraźnie, jak w tym projekcie nowego kanonu. Kan. 802 wprost odpowiada na pytanie, kto może celebrować, zaś projekt nowego kanonu wprost odpowiada na pytanie, kto ważnie celebruje.

Drugi paragraf kanonu o warunkach wymaganych ze strony celebransa ofiary eucharystycznej postanawia, że 1. nie może on być w karach kanonicznych i 2. winien zachowywać przepisy odpowiednich kanonów. Są to właściwie dwa odrębne warunki po-

⁶⁷ K. Journet, *Msza święta obecność ofiary krzyżowej*, Poznań-Warszawa-Lublin (1959), s. 126.

⁶⁸ W. Granat, *Sakramenty święte*, część I, *Sakramenty w ogólności*, *Eucharystia*, Lublin 1961, s. 333.

dane w jednej normie. Obydwa są zrozumiałe. Pierwszy domaga się, aby celebrans ofiary eucharystycznej nie podlegał aktualnie żadnym karom kanonicznym. Drugi uzależnia godziwość eucharystycznego celebrowania od przestrzegania przepisów dotyczących sprawowania tej ofiary. Dlatego zaś te warunki znalazły się zaraz w drugim paragrafie pierwszego kanonu, bo są dość ogólne i dopiero po przedstawieniu tych warunków można mówić o innych.

2. Tekst o celebransie ofiary eucharystycznej zamieszczony w *Communicationes* 4 (1972) 52 jest prawie identyczny z tekstem kan. 62 ze Schematu prawa o sakramentach, (odpowiadającego kon. 802 KPK), który ukazał się parę lat później⁶⁹. Poprzestanie my zatem na podkreśleniu tylko dwóch pojęć tegoż kan. 62. Pierwsze z tych pojęć, to zwrot „in persona Christi”, znany i częściej używany szczególnie od Soboru Watykańskiego II. Pojęcie to wyjaśniliśmy wyżej. Tu przypomnijmy, że określa ono stosunek kapłana sprawującego ofiarę eucharystyczną do Chrystusa jako głównego ofiarnika. Drugie pojęcie, to „Sacrificium Eucharisticum”. W kan. 802 KPK w tym kontekście znajdujemy „Missae Sacrificium”. W Schemacie prawa o sakramentach mamy wyraz „Missa” (zob. kan. 69), ale w kan. 62 jest użyte pojęcie „ofiara eucharystyczna”, a więc dziękczynna, składana Bogu jako wyraz wdzięczności za Jego łaski.

3. W Schemacie kodeksu prawa kanonicznego⁷⁰ mamy tak wyraz „Missa” (kan. 868) jak „Sacrificium Eucharisticum” (kan. 863), ale w kan. 854, który odpowiada kan. 62 Schematu prawa o sakramentach i kan. 802 KPK znajduje się pojęcie „Sacramentum Eucharistiae”. Z tego wolno nam wnioskować, że 1. Komisje pracujące nad nowym kodeksem starają się używać wyrazów najbardziej odpowiednich w danym kontekście, ale 2. znaczenie wyrazów „Msza święta”, „Ofiara Eucharystyczna” i „Sakrament Eucharystii” jest bardzo zbliżone.

De ministro Sacrificii Eucharistici

In prima seu historico-iuridica parte articuli de ministro seu potius episcopo et presbytero prout ministri augustissimi sacramenti Eucharistiae sunt in luce veteris iuris auctor disputat. Quia episcopi ab initio Ecclesiae usque ad nostros dies Sacrificium Eucharisticum celebrant et nunc etiam celebrant, auctor sibi proposuit specialiter investigare, a quo tempore prosbyteri ipsi Missam celebrare potuissent.

Alteri in parte ius modernum seu a Codice Iuris Canonici usque ad ultima documenta edita ministrum Sacrificii Eucharistici attingentia paulo tractatur. Haec praesertim voces „sacerdos in persona Christi Sacrificium Eucharisticum offert” saltem iam ab Eugenio IV Papa adhibitae et a Concilio Vaticano I saepius usitatae explicantur.

⁶⁹ *Schema documenti pontificii quo disciplina canonica de Sacramentis recognoscitur*, Typis Polyglottis Vaticanis 1975.

⁷⁰ *Schema codicis Iuris Canonici*, Libreria Editrice Vaticana 1980.